

Sygn. akt II Ca 1270/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Teresa Kolbuc (spr.)

Sędziowie: SSO Barbara Dziewięcka

SSO Cezary Klepacz

Protokolant: stażysta Patrycja Bogdańska

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2018 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) z siedzibą we W.

przeciwko S. R.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Opatowie

z dnia 18 kwietnia 2018 r. sygn. I C 233/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w całości i oddala powództwo oraz zasądza od (...)z siedzibą we W. na rzecz S. R. 1200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem kosztów procesu,

2. zasądza od (...)z siedzibą we W. na rzecz S. R. 450 (czterysta pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 1270/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2018 roku, sygn. akt I C 233/16, Sąd Rejonowy w Opatowie zasądził od S. R. na rzecz(...) we W. kwotę 4.524,79 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od dnia 20 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty (pkt I) oraz kwotę 1.017 zł tytułem kosztów procesu (pkt II). Nadto Sąd przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Opatowie na rzecz adwokat A. P. kwotę 1.107 zł tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną pozwanej z urzędu (pkt III). (k. 225)

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że S. R. zawarła w dniu 9 lipca 2007 roku umowę kredytową z Bankiem (...) S.A. (który połączył się później z (...) Bank S.A.). Pozwana nie uiszczała należnych rat, wobec czego (...) Bank S.A. wypowiedział umowę. W dniu 2 kwietnia 2014 roku została zawarta umowa cesji wierzytelności z (...)który to podmiot w dniu 10 września 2014 roku zawarł ugodę z pozwaną, na podstawie której strony określiły wierzytelność na kwotę

4.154,18 zł. Pozwana uznała wierzytelność co do zasady i co do tej kwoty wraz z odsetkami. W wykonaniu tej umowy pozwana spłaciła kwotę 320 zł.

Dalej Sąd I instancji stwierdził, że wobec powyższego zarzut przedawnienia nie może zostać uwzględniony, gdyż przedawnienie należy liczyć od daty ugody, tj. od dnia 10 września 2014 roku, a powództwo zostało wytoczone w dniu 20 kwietnia 2016 roku. Pozwana nie wykazała, że w dniu zawarcia ugody nie mogła świadomie podejmować decyzji, gdyż dowód z opinii biegłych psychiatrów i neurologa pozwala na przyjęcie, że S. R. w dacie podpisania ugody, jak również w okresie bezpośrednio przed jej zawarciem, mogła świadomie podjąć decyzję i wyrazić wolę. Schorzenia zdiagnozowane u pozwanej nie uniemożliwiały przeczytania umowy i zrozumienia jej treści. Sąd Rejonowy podkreślił, że ugoda jest skonstruowana typowo - wymienione są kwoty wierzytelności i terminy płatności, a podpisując tę umowę pozwana przerwała bieg przedawnienia.

W końcowej części uzasadnienia Sąd omówił rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu oraz przyznania wynagrodzenia adwokatowi reprezentującemu pozwaną z urzędu. (k. 233-234)

Apelację od powyższego wyroku w całości wywiodła pozwana, zarzucając Sądowi Rejonowemu:

- naruszenie art. 117 §2 k.c. wobec jego niezastosowania i nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia roszczenia,
- błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że podpisanie umowy w dniu 10 września 2014 roku przerwało bieg przedawnienia i doszło do zawarcia nowej umowy z powodem,
- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez wydanie rozstrzygnięcia bez wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz na skutek dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów,
- naruszenie art. 328 §2 k.p.c. poprzez nie odniesienie się do wszystkich jej zarzutów, a w szczególności – do zarzutu braku legitymacji czynnej powoda, jak również pobieżne odniesienie się do zarzutu przedawnienia roszczenia i jego wysokości oraz poprzez zaniechanie wskazania przez Sąd w uzasadnieniu faktów, które zostały uznane za udowodnione, pominięcie odniesienia się do ważności umowy ugody, co uniemożliwia dokonanie kontroli prawidłowości wydanego w sprawie wyroku,
- naruszenie art. 316 §1 k.p.c. w zw. z art. 328 §1 i 2 k.p.c. poprzez ograniczenie się do skrótowego i lakonicznego uzasadnienia wyłącznie wybranych przyczyn faktycznych i prawnych stanowiących podstawę dla wydania orzeczenia oraz do „przyjęcia za fundamentalne” twierdzeń powoda, co sprawia, że uzasadnienie zostało sporządzone wadliwie,
- błąd w ustaleniach faktycznych prowadzący do uwzględnienia powództwa, pomimo istniejących podstaw prawem przewidzianych do wydania orzeczenia oddalającego powództwo, w tym również jako sprzecznego z zasadami współżycia społecznego.

Wskazując na powyższe, pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje (k. 238-239).

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wносиła o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania za II instancję według norm przepisanych. Nadto złożyła wniosek o dopuszczenie dowodu z dokumentu pełnomocnictwa dla T. K.. (k. 279-282)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Przede wszystkim należy jednak wyjaśnić, że najdalej idący zarzut naruszenia art. 328 §2 k.p.c., powołany także w związku z art. 316 k.p.c., jest nietrafny, gdyż uchybienie dyspozycji tego przepisu może mieć istotny wpływ na wynik sprawy tylko wówczas, gdy braki lub inne wadliwości uzasadnienia zaskarżonego wyroku uniemożliwiają dokonanie jego kontroli instancyjnej, co w rozpoznawanej sprawie nie ma miejsca. Uzasadnienie sporządzone (czy też

wygaszane) jest już po wydaniu wyroku, zatem wynik sprawy nie zależy od tego, czy zawiera ono wszystkie wymagane elementy. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 328 §2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu nie pozwala na dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia z dnia 20 lutego 2003 roku, I CKN 65/01, LEX nr 78271).

Wadliwie też powoływano się w apelacji na poczynienie błędnych ustaleń faktycznych, gdyż stwierdzenie, czy dochodzone roszczenie uległo przedawnieniu, jak też ocena zgodności żądania powoda z zasadami współzycia społecznego należą do sfery wykładni i stosowania prawa materialnego.

Nietrafnie podniesiono zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. w zakresie, w jakim pozwana kwestionowała dowody z dokumentów przedstawione przez stronę powodową na okoliczność nabycia w drodze cesji wierzytelności z tytułu umowy kredytowej nr (...) zawartej przez S. R. z pierwotnym wierzycielem dnia 9 lipca 2007 roku. W §13 ust. 13.9 umowy sprzedaży wierzytelności zawartej przez S. C. Bank we W. z Prokurą (...) we W. przewidziano, że załącznikiem do tej umowy jest lista wierzytelności wraz z elektronicznym rozszerzeniem zakresu danych (załączniki nr 1A i 1B), a powód dołączył wyciąg z tego załącznika obejmujący dane odnoszące się do pozwanej (k. 28). Nie ma wątpliwości, że załącznik ten nie został opatrzony podpisem osoby, która go sporządziła, a zatem nie wiąże się z nim domniemanie z art. 245 k.p.c.. Jednak w świetle definicji zawartej w art. 77³ k.c. taki wydruk, nawet niepodpisany, jest dokumentem, który może stanowić dowód w sprawie, tym bardziej że istnienie jego elektronicznej, oryginalnej wersji potwierdził występujący w sprawie fachowy pełnomocnik (art. 129 §1 i 3 k.p.c.).

Natomiast zarzuty pozwanej, tak natury procesowej (art. 233 k.p.c.) jak i materialnej (art. 117 §2 k.c.), dotyczące samej ugody zawartej z powodem były zasadne i skutkowały uwzględnieniem apelacji.

Pozwana słusznie zauważyła, że strona powodowa nie udowodniła tego, że osoba zawierająca z pozwaną w dniu 10 września 2014 roku sporną ugodę była umocowana do dokonania takiej czynności prawnej. Nie chodzi tu tylko o samego T. K., który bezpośrednio podpisał ugodę w imieniu i na rzecz powoda, ale także o brak umocowania dla (...) S.A. we W., który z kolei reprezentował (...) Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych S.A. we W. – jak podano w treści ugody – na mocy pełnomocnictwa z dnia 7 grudnia 2012 roku, a którego to dokumentu nie złożono. W efekcie pełnomocnictwo dla T. K. dołączone do apelacji było nie tylko spóźnione w świetle art. 381 k.p.c., ale także musiało zostać potraktowane jako umocowanie udzielone przez podmiot, który sam nie wykazał upoważnienia do reprezentowania (...) (...) we W., a pośrednio – Prokury (...) we W..

Wskazana okoliczność jest już wystarczającą dla oddalenia powództwa, niemniej jednak dla ostatecznego rozstrzygnięcia sporu trzeba również wyjaśnić, że Sąd Okręgowy uznaje za zasadny zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia, przyjmując, że nawet skuteczne zawarcie wyżej wymienionej ugody nie stanowiło po stronie pozwanej zrzeczenia się skorzystania z tego zarzutu (art. 117 §2 k.c.). Składający oświadczenie w takiej kwestii musi bowiem wprost lub w sposób dorozumiany wyrazić wolę rezygnacji z uprawnienia uchylenia się od spełnienia wymagalnego świadczenia. Zatem dla skutecznego zrzeczenia się zarzutu przedawnienia konieczna jest świadomość dłużnika, że doszło do przedawnienia roszczenia. Natomiast w niniejszej sprawie, nie można przyjąć, aby pozwana poprzez podpisanie ugody z pełnym rozeznaniem co do swojej sytuacji prawnej zrezygnowała z możliwości skorzystania z zarzutu przedawnienia. Nie wynika to ani z treści ugody ani z okoliczności jej zawarcia – w ugodzie jest mowa wyłącznie o uznaniu wierzytelności, nie ma tam informacji o tym, że roszczenie jest już przedawnione, tym bardziej więc pozwana wprost nie oświadczyła, iż zobowiązuje się dobrowolnie spłacić zadłużenie pomimo tego, że roszczenie uległo przedawnieniu, a wierzyciel nie może skutecznie egzekwować świadczenia. Taki wniosek jest oczywiście nieuprawniony w świetle stanu zdrowia pozwanej, jej wykształcenia, trudnej sytuacji materialnej (niewielkich dochodów i długów, w tym egzekwowanych w postępowaniach komorniczych), gdyż trudno - w świetle zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - przyjąć, że pozwana świadomie zrzekłaby się zarzutu przedawnienia, który pozwoliłby jej poprawić swoją sytuację. Zwłaszcza, że pozwana realnie i tak nie była w stanie wywiązać się z ugody, skutkiem czego było jej wypowiedzenie datowane na dzień 26 marca 2015 roku (k. 22). Do

stwierdzenia dorozumianego oświadczenia woli dłużnika o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia (art. 60 k.c. w zw. z art. 65 k.c.) konieczny jest zaś zamiar wynikający w sposób niewątpliwy z towarzyszących temu oświadczeniu okoliczności (por. uzasadn. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2004 roku, V CSK 620/03, LEX nr 137673).

Nawet gdyby teoretycznie podzielić stanowisko strony powodowej i uznać, że zawarcie przez pozwaną omawianej ugody należy uznać za dorozumiane zrzeczenie się skorzystania z zarzutu przedawnienia, to nie sposób nie przyjąć, że dochodzenie na tej podstawie roszczenie jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. Nie ma wątpliwości, że powód miał pełną wiedzę co do tego, że z uwagi na sytuację materialną dłużniczki nie będzie w stanie wyegzekwować świadczenia lub też egzekucja będzie znacznie rozciągnięta w czasie. Rzetelność, która winna cechować profesjonalistę – jakim w dziedzinie prowadzonej działalności gospodarczej jest powód - wymagała jednoznacznego poinformowania pozwanej, że wyraża zgodę na dobrowolną spłatę wierzytelności już przedawnionej, a zawarcie ugody oznacza rezygnację przez nią z możliwości uchylenia się od spłaty długu. Tymczasem zagadnienie to zostało zupełnie pominięte w postanowieniach umownych, stąd też Sąd Okręgowy nie podziela argumentacji przedstawionej w tej kwestii przez Sąd Rejonowy, który podkreślał, że ugoda została zredagowana jasno, przejrzyście i w sposób umożliwiający zrozumienie jej treści i skutków przez każdą osobę.

W konsekwencji, należało przyjąć, że skoro roszczenie z tytułu umowy kredytu zawartej przez pozwaną dnia 9 lipca 2007 roku z poprzednikiem prawnym powoda, było w całości wymagalne najpóźniej w dacie wystawienia przez (...) Bank (...) S.A. we W. (...) nr (...)06/05/2010/WR, tj. w dniu 6 maja 2010 roku (k. 1 akt komornika sądowego przy SR w Opatowie B. S., (...)), to przedawniło się ono po upływie trzech lat, czyli z dniem 6 maja 2013 roku (art. 118 k.c.). Niespornym bowiem było, że postępowanie egzekucyjne Km 1481/10 prowadzone przez (...) Bank (...) S.A. we W. na podstawie zaopatrzonego w klauzulę wykonalności (...) nr (...)(...) nie przerwało biegu terminu przedawnienia w stosunku do powoda (por. m.in. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016 roku, III CZP 29/16, OSNC 2017/5/55; uzasadn. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2018 roku, II CSK 356/17, LEX nr 2551194). Tym samym, podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia (art. 117 §2 k.c.), dochodzonego pozwem złożonym w dniu 20 kwietnia 2016 roku, skutkowało oddaleniem powództwa.

W związku ze zmianą wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa modyfikacji uległo też rozstrzygnięcie o kosztach procesu za I instancję poprzez zasądzenie zgodnie z art. 98 §1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 §1 k.p.c. od powoda na rzecz pozwanej kwoty 1.200 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego według stawki z §2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynność adwokackie (Dz. U. z 2015 roku poz. 1800 ze zm.) w zw. z §2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku zmieniającego to rozporządzenie (Dz. U. z 2016 roku poz. 1668)

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 §1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w całości i oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.200 zł tytułem kosztów procesu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o art. 98 §1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 §1 k.p.c. zasądzając od powoda na rzecz pozwanej kwotę 450 zł jako wynagrodzenie pełnomocnika procesowego według stawki z §2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynność adwokackie.

SSO Cezary Klepacz SSO Teresa Kołbuc SSO Barbara Dziewięcka